

INFORMACJA w sprawie ekwiwalentu pieniężnego

stan prawny od 25 września 2008 r.

Zgodnie z art. 28 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej (tekst jednolity: Dz. U. 2002 r. Nr 147 poz. 1229 z późn. zm.) w brzmieniu nadanym przepisami ustawy z dnia 25 lipca 2008 r. o zmianie ustawy o ochronie przeciwpożarowej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 163, poz. 1015), które weszły w życie z dniem 25 września 2008 r., członek ochotniczej straży pożarnej, który uczestniczył w działaniu ratowniczym lub szkoleniu pożarniczym organizowanym przez Państwową Straż Pożarną lub gminę, otrzymuje ekwiwalent pieniężny. Wysokość ekwiwalentu ustala rada gminy w drodze uchwały. Wysokość ekwiwalentu nie może przekraczać 1/175 przeciętnego wynagrodzenia, ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „*Monitor Polski*” na podstawie art. 20 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353, z późn. zm.) przed dniem ustalenia ekwiwalentu, za każdą godzinę udziału w działaniu ratowniczym lub szkoleniu pożarniczym. Ekwiwalent jest wypłacany z budżetu gminy.

Słowo „ekwiwalent” (łac. *aequivalens*, *-ntis* od *aequivallere* ‘mieć taką samą wartość’) oznacza rzecz przedstawiającą tę samą wartość, a mającą inną postać, np. ekwiwalent pieniężny. Odpowiada słowom „odpowiednik”, „równoważnik”. Zwyczajnie w przypadku, gdy używane jest w tekstach prawnych wskazuje, czego jest równoważnikiem, np. ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, ekwiwalent pieniężny z tytułu prawa do bezpłatnego węgla, ekwiwalent za wyłączenie gruntów z upraw rolnych i prowadzenie upraw leśnych.

W przypadku ustawy o ochronie przeciwpożarowej brak jednoznacznego wskazania czego ekwiwalent pieniężny określony w art. 28 jest odpowiednikiem. Tak więc przybiera on postać swoiście pojętego wynagrodzenia przysługującego każdemu członkowi ochotniczej straży pożarnej, który uczestniczył w działaniu ratowniczym lub szkoleniu pożarniczym, niezależnie od tego czy jest osobą zatrudnioną, prowadzącą działalność gospodarczą, rolnikiem, bezrobotnym itp. (wniosek z ust. 1 art. 28). Gdyby ustawodawca chciał w sposób ogólny ograniczyć wypłatę tego ekwiwalentu, np. tylko do członków ochotniczej straży pożarnej z tytułu utraconego przez nich zarobku, to w art. 28 ust. 1 zawarłby formułę

dookreślającą charakter ekwiwalentu, tak jak uczynił to w przypadku ekwiwalentów regulowanych w innych przepisach, a w dalszych normach ustawy o ochronie przeciwpożarowej uściśliłby tylko zasady wypłaty ekwiwalentu. Takiego trybu postępowania jednak nie przyjął.

Ustawodawca zawarł tylko jeden wyjątek od powyższej zasady. Ekwiwalent pieniężny bowiem nie przysługuje członkowi ochotniczej straży pożarnej za czas nieobecności w pracy, za który zachował wynagrodzenie. Członkowie ochotniczych straży pożarnych, za czas nieobecności w pracy z powodu uczestniczenia w działaniu ratowniczym lub szkoleniu pożarniczym organizowanym przez Państwową Straż Pożarną, zachowują przewidziane w odrębnych przepisach uprawnienie do innych niż wynagrodzenie świadczeń związanych z pracą (art. 28 ust. 3 i 4 ustawy o ochronie przeciwpożarowej). Zapis ten należy rozumieć, że członkowi OSP przysługuje ekwiwalent pieniężny za udział w działaniach ratowniczych lub szkoleniu pożarniczym zawsze, gdy członek OSP nie pobiera wynagrodzenia. Teza ta znajduje potwierdzenie w stanowisku zawartym w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 13 lipca 2006 r., I OSK 614/2006 (ONSAiWSA 2007/2 poz. 52), którego znaczną część uzasadnienia przytaczamy w dalszej części informacji dotyczącej stanu prawnego obowiązującego przed 25 września 2008 r.

Za przyjęciem tezy o prawie do ekwiwalentu pieniężnego za udział w działaniach ratowniczych lub szkoleniu pożarniczym dla szerokiego kręgu członków OSP (w tym niezatrudnionych na podstawie umowy o pracę) pośrednio przemawia także fakt, iż w ustawie z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (tekst jednolity: Dz. U. 2000 r. Nr 14 poz. 176 z póź. zm.) zwolnione od podatku są przychody członków Ochotniczych Straży Pożarnych, uzyskane z tytułu uczestnictwa w szkoleniach, akcjach ratowniczych i akcjach związanych z likwidowaniem klęsk żywiołowych (art. 21 ust. 1 pkt 44).

Powołany powyżej przepis odrywa się od określenia przyjętego w ustawie o ochronie przeciwpożarowej („ekwiwalent pieniężny”) i wskazuje na charakter tego świadczenia z punktu widzenia ustawodawstwa podatkowego („przychód”). Uregulowanie to pojawiło się od 1 stycznia 1995 r. [wprowadzone ustawą z dnia 2 grudnia 1994 r. o zmianie niektórych ustaw regulujących zasady opodatkowania oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2005 r. Nr 5 poz. 25 z póź. zm.), znowelizowane od dnia 1 stycznia 2007 r. ustawą z dnia 21 listopada 1996 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. Nr 137 poz. 638 z póź. zm.)], a więc już w czasie, gdy zapis art. 28 ust. 1 ustawy o ochronie przeciwpożarowej o „ekwiwalencie pieniężnym” obowiązywał (choć trochę o odmiennej

treści). Z tego też powodu są pełne podstawy do przyjęcia, że ustawodawca przychodów uzyskiwanych przez członków OSP z tytułu ekwiwalentu pieniężnego za udział w działaniach ratowniczych lub szkoleniu pożarniczym nie traktuje tylko jako ekwiwalentu z tytułu utraconego zarobku przez osobę - członka OSP zatrudnioną na podstawie umowy o pracę. Gdyby ustawodawca chciał „ekwiwalent pieniężny” potraktować inaczej art. 21 ust. 1 pkt 44 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych stworzyłby w sposób zbliżony do zapisów art. 21 ust. 1 pkt 10, 11, 11a, 13, 38, 49a, 76, 92, 110. W każdym z tych wypadków wymieniony jest ekwiwalent stanowiący pewną rekompensatę na konkretną stratę (wydatek, wyrzeczenie) określonych w wymierny sposób.

Ekwiwalent pieniężny za udział w działaniach ratowniczych lub szkoleniu pożarniczym ma charakter bardziej zbliżony do świadczeń określanych w przepisach prawa pod nazwą „diet” związanych z pełnieniem obowiązków społecznych i obywatelskich, radnych, posłów, senatorów. Przyjmuje się, że jest to forma wynagrodzenia dla osób pełniących funkcje o wysokim stopniu użyteczności publicznej, stanowiąca rekompensatę za wykorzystywanie czasu wolnego w interesie dobra powszechnego. W przypadku strażaków ochotników można mówić wprost o narażaniu życia i zdrowia w interesie dobra wspólnego.

Sformułowanie ust. 2 art. 28 ustawy o ochronie przeciwpożarowej „nie może przekraczać 1/175 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia” wskazuje na możliwość kształtowania jego wysokości, gdzie jego górną granicą jest owa 1/175 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Wysokość ekwiwalentu ustalać będzie rada gminy w drodze uchwały.

Od 25 września 2008 r. rady gmin, na terenie których działają OSP powinny podjąć uchwały, w których ustalą wysokość ekwiwalentu przysługującego członkom OSP. Mogą oczywiście przyjąć maksymalną wysokość ekwiwalentu przewidzianą w ustawie, tj. 1/175 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za godzinę udziału w działaniach ratowniczych lub w szkoleniu. Nie mogą jednak całkowicie pozbawić członków OSP prawa do tego ekwiwalentu, ponieważ ustawa przewiduje prawo dla członka OSP do tego ekwiwalentu, a uprawnieniem rady gminy jest jedynie ustalenie wysokości tego ekwiwalentu. Przyjęcie w uchwale rady gminy wysokości ekwiwalentu np. „0 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za godzinę udziału w działaniach ratowniczych lub w szkoleniu” stałoby w sprzeczności z zapisem ustawy, ponieważ prowadziłoby do pozbawienia tego prawa członka OSP.

Pod pojęciem działań ratowniczych (za udział w których przysługuje ekwiwalent) należy rozumieć każdą czynność podjętą w celu ochrony życia,

zdrowia, mienia lub środowiska, a także likwidację przyczyn powstania pożaru, wystąpienia klęski żywiołowej lub innego miejscowego zagrożenia (art. 2 pkt 2 ustawy o ochronie przeciwpożarowej). Tak więc prawo dla strażaka ochotnika do otrzymania ekwiwalentu nie ogranicza się tylko do pożarów i zawężająca interpretacja art. 28 jest nieuprawniona.

Powyższa ustawowa definicja działań ratowniczych wynika z tego, iż ustawa o ochronie przeciwpożarowej szeroko traktuje pojęcie ochrony przeciwpożarowej. Czyni to w sposób odmienny od tradycyjnego pojęcia, wynikającego tylko z literalnego brzmienia słów. W myśl art. 1 ustawy ochrona przeciwpożarowa polega na realizacji przedsięwzięć mających na celu ochronę życia, zdrowia, mienia lub środowiska przed pożarem, klęską żywiołową lub innym miejscowym zagrożeniem poprzez:

- 1) zapobieganie powstawaniu i rozprzestrzenianiu się pożaru, klęski żywiołowej lub innego miejscowego zagrożenia,
- 2) zapewnienie sił i środków do zwalczania pożaru, klęski żywiołowej lub innego miejscowego zagrożenia,
- 3) prowadzenie działań ratowniczych.

Roszczenie o wypłatę ekwiwalentu przysługuje członkom OSP, a nie samej OSP. OSP potwierdza organom gminy udział członka OSP w działaniach ratowniczych lub w szkoleniu i zakres czasowy tego udziału. Wypłata ekwiwalentu dokonywana jest na rzecz danego członka OSP. Nawet wtedy gdy dokonuje się tego za pośrednictwem OSP. W przypadku niewypłacenia ekwiwalentu przez gminę lub w przypadku wypłacenia go w zaniżonej wysokości z roszczeniem wobec gminy występuje dany członek OSP. Wierzytelność może być dochodzona na drodze postępowania sądowego (sąd powszechny, wydział cywilny). Zrzeczenie się prawa do ekwiwalentu jest prawnie dopuszczalne, ponieważ wierzytelność nie ma charakteru świadczenia należnego ze stosunku pracy. Uczynić to jednak może wyłącznie osoba uprawniona, a więc członek OSP, któremu ten ekwiwalent przysługuje.

Z uwagi na treść ust. 3 art. 28 ustawy o ochronie przeciwpożarowej gmina wypłacająca ekwiwalent ma prawo do uzyskania informacji, czy któryś z członków OSP, który brał udział w działaniach ratowniczych lub w szkoleniu jest zatrudniony i czy zachował za czas nieobecności w pracy (gdy akcja ratownicza lub szkolenie odbywały się w czasie jego godzin pracy) wynagrodzenie. Sposób potwierdzania tych okoliczności ustawodawca pozostawił do uznania stron. Najczęstszą i najlepszą formą tych potwierdzeń będą stosowne oświadczenia składane przez członków OSP. Sposób ich pobierania zależy od inwencji pracowników gminy i członków OSP.

Jako możliwą do zaakceptowania formę można zaproponować

oświadczenia (ponawiane np. raz do roku) wszystkich członków OSP potencjalnie mogących brać udział w działaniach ratowniczych lub w szkoleniu, w których wskażą, czy są pracownikami. Później oświadczenia dotyczące zachowania lub niezachowania wynagrodzenia za czas udziału w działaniach ratowniczych lub w szkoleniu składałoby jedynie ci członkowie OSP, którzy są pracownikami, a nie składałoby ich np. rolnicy lub bezrobotni. W przypadku przyjęciu w porozumieniu między członkami OSP (których mogą reprezentować władze danej OSP) a gminą określonego okresu rozliczeniowego ekwiwalentu (np. miesiąca kalendarzowego) możliwe są oświadczenia zbiorcze obejmujące okres rozliczeniowy.

Ustawa o ochronie przeciwpożarowej nie wskazuje w jakim terminie ma zostać wypłacony ekwiwalent. W takim wypadku przyjmuje się zasadę niezwłoczności wypłaty po wezwaniu do zapłaty (art. 455 k.c.). Formą wezwania do zapłaty mogą być np. zestawienia udziału członków OSP w działaniach ratowniczych i szkoleniu, które są podstawą do naliczenia i wypłaty ekwiwalentu z budżetu gminy. Termin „niezwłocznie” oznacza termin realny, mający na względzie okoliczności miejsca i czasu. Nie można go utożsamiać z terminem natychmiastowym. Przy ocenie omawianego problemu bowiem nie można pomijać wskazań zawartych w art. 354 § 1 i art. 355 k.c.. W praktyce czas niezbędny dłużnikowi do niezwłocznego wykonania zobowiązania kształtować się będzie niejednolicie. Spełnienie świadczenia stosownie do wezwania uzależnione może być nieraz od przedsięwzięcia różnych, zawiłych często, czynności natury kasowej i księgowej. Wszystkie te okoliczności rzutują więc na czas, jaki jest potrzebny dłużnikowi do dostosowania się do wezwania wierzyciela. W typowych sytuacjach, gdy z okoliczności nic innego nie wynika, należy przyjmować, że spełnienie świadczenia oznacza spełnienie w terminie 14 dni od wezwania (tak np. SN w orz. z dnia 28 maja 1991 r., II CR 623/90).

Na etapie poprzedzającym proces sądowy w imieniu członków OSP w charakterze ich pełnomocnika mogą występować np. przedstawiciele władz danej OSP. Na etapie procesu sądowego pełnomocnikiem procesowym członków OSP w sporze z gminą może być adwokat lub radca prawny. W przypadku gdyby członkowie OSP wytoczyli gminie powództwo w jednym piśmie procesowym (co jest dopuszczalne) wtedy pełnomocnikami procesowymi mogliby być poszczególni współuczestnicy sporu.

Zachowania niektórych wójtów wstrzymujących wypłatę ekwiwalentu były spowodowane stanowiskiem zajęтым w 2007 r. przez niektóre Regionalne Izby Obrachunkowe, a później podchwyconym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Większość Regionalnych Izb Obrachunkowych wróciła do poprzedniej wykładni prawa.

Odmowa wypłaty ekwiwalentu daje prawo członkom OSP do wystąpienia przeciwko gminie na drogę postępowania sądowego. Tak też uczynili strażacy z OSP S., którzy po odmowie wypłaty ekwiwalentu wnieśli pozew do Sądu Rejonowego w Brzesku. Wójt Gminy S. w odpowiedzi na pozew powoływał się na interpretację RIO w Krakowie i fakt, jego zdaniem, związania władz Gminy tym stanowiskiem.

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2008 r. Sąd Rejonowy w Brzesku (sygn. akt I C 98/07) uznał roszczenia strażaków z OSP S. i zasądził na ich rzecz od Gminy ekwiwalent za udział w akcji ratowniczej, która była podstawą wniesienia pozwu.

Od wyroku Sądu I instancji apelację wniosła Gmina S. Sąd Okręgowy w Tarnowie w dniu 5 czerwca 2008 r. (sygn. akt I Ca 141/08) wydał wyrok oddalający apelację pozwanego. W uzasadnieniu wyroku podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, że wszyscy strażacy ochotnicy biorący udział w działaniach ratowniczych mają prawo do otrzymania ekwiwalentu, a prawa tego odmówiono tylko tym strażakom, którzy brali udział w działaniach ratowniczych lub w szkoleniu pożarniczym w czasie pracy i za który zachowali prawo do wynagrodzenia. Ci strażacy otrzymują odpłatę za czas i trud związany z działaniami ratowniczymi w postaci zachowania prawa do wynagrodzenia za czas nieobecności w pracy. Wydanie wyroku przez Sąd Okręgowy prawomocnie zakończyło postępowanie w sprawie.

Mimo, że wyroki Sądów obu instancji zapadły w oparciu o brzmienie art. 28 ustawy o ochronie przeciwpożarowej obowiązujące przed 25 września 2008 r. to zmiana treści tego przepisu nie ma wpływu na zasadnicze rozstrzygnięcie dotyczące prawa członków OSP do ekwiwalentu. W nowym stanie prawnym należy jedynie uwzględnić wysokość tego ekwiwalentu, która uzależniona będzie od treści podjętych uchwał przez poszczególne rady gmin.

Zajęcie w sprawie ekwiwalentu stanowiska przez trzecią władzę zakończy najpewniej niepotrzebny spór, bulwersujący środowisko strażaków ochotników. Sprawi, że gminy wstrzymujące się z wypłatą ekwiwalentu powrócą do praktyki stosowania prawa sprzed wydania nieszczęsnych interpretacji i nie będzie konieczne wytaczanie przez członków OSP przed sądami kolejnych spraw przeciwko swoim gminom.

odmienności w stanie prawnym przed 25 września 2008 r.

Do 25 września 2008 r. art. 28 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej stanowił, że członek ochotniczej straży pożarnej, który uczestniczył w działaniu ratowniczym lub szkoleniu

pożarniczym organizowanym przez Państwową Straż Pożarną, otrzymuje ekwiwalent pieniężny. Ekwiwalent ten jest wypłacany z budżetu gminy do wysokości 1/175 przeciętnego wynagrodzenia ogłoszonego, przed dniem naliczenia ekwiwalentu, przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „*Monitor Polski*” na podstawie art. 20 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353, z późn. zm.), za każdą godzinę udziału w działaniu ratowniczym lub szkoleniu pożarniczym.

Sformułowanie ust. 2 art. 28 ustawy o ochronie przeciwpożarowej „do wysokości 1/175 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia” było mało precyzyjne i sugerowało możliwość kształtowania jego wysokości, gdzie jego górną granicą jest owa 1/175 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Ustawa o ochronie przeciwpożarowej nie zawierała do września 2008 r. jednak delegacji dla jakiegokolwiek organu do doprecyzowania jej postanowień w zakresie wypłaty ekwiwalentu, a w szczególności do ustalenia kwotowego jej wysokości. Stąd też praktyki ograniczenia podstawy naliczania ekwiwalentu np. do 60% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia stosowane przez gminy, bądź modyfikowania wysokości ekwiwalentu w zależności od rodzaju działań ratowniczych, w których członek OSP bierze udział wywoływały zastrzeżenia członków OSP, którym ekwiwalent przysługiwał.

Powyższy problem stał się przedmiotem zainteresowania sądownictwa administracyjnego. Najpierw Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie w wyroku z roku 2005, III SA/Lu 565/2005 (Rzeczpospolita 2006/24 str. C2) stwierdził, iż rada gminy nie ma prawa regulować wysokości ekwiwalentu pieniężnego wypłacanego członkom ochotniczych straży pożarnych za udział w akcjach. Wyrok ten został potwierdzony wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 13 lipca 2006 r., I OSK 614/2006 (ONSAiWSA 2007/2 poz. 52). W tymże wyroku NSA stwierdził także, że Wojewódzki Sąd Administracyjny dokonał prawidłowej wykładni przepisu art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. 2001 r. Nr 142 poz. 1591 ze zm.) i art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej (Dz. U. 2002 r. Nr 147 poz. 1229 ze zm.).

Zdaniem NSA przepis art. 18 ust. 1 ustawy samorządowej nie może samodzielnie stanowić podstawy prawnej do podjęcia uchwały w przedmiocie ustalenia wysokości ekwiwalentu wypłaconego członkom ochotniczych straży pożarnych uczestniczącym w działaniu ratowniczym lub szkoleniu organizowanym przez Państwową Straż Pożarną. Podstawy takiej nie stanowił również przepis art. 28 ust. 2 cytowanej ustawy o ochronie

przeciwpożarowej, w którym ustawodawca sam określił wysokość ekwiwalentu, ustalając jego górną granicę. Przepis ten więc nie mógł być uznany za podstawę prawną do stanowienia prawa miejscowego, o której mowa w art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy samorządowej. Podstawa prawna do podjęcia uchwały przez radę gminy musi wynikać bądź z art. 18 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym, bądź z art. 40 ust. 1, 2 i 3 tej ustawy. Nie można tych kompetencji wywodzić z art. 18 ust. 1, ustanawiającego domniemanie kompetencji rady gminy.

Z kolei na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 4 ustawy samorządowej do wyłącznej kompetencji rady gminy należy uchwalanie budżetu gminy. Budżet stanowi podstawę gospodarki finansowej gminy i uchwalany jest na każdy rok kalendarzowy (art. 51 ust. 1 i 2 tej ustawy). Zgodnie z art. 52 ust. 1 tej ustawy projekt budżetu przygotowuje wójt, któremu ustawa przyznaje szczególne kompetencje w zakresie wprowadzania w projekcie budżetu zmian określonych w art. 52 ust. 1a. Jako organ wykonawczy gminy wójt ma w art. 30 ust. 2 pkt 4 omawianej ustawy przypisane zadanie wykonywania budżetu. Rozwinięcie tych zadań zawiera przepis art. 60 ust. 1, który odpowiedzialnym za prawidłową gospodarkę finansową czyni wójta, a w myśl art. 60 ust. 2 wójtowi gminy przysługuje wyłączne prawo: dokonywania wydatków budżetowych (pkt 3), zgłaszania propozycji zmian w budżecie gminy (pkt 4) i dysponowania rezerwami budżetu gminy (pkt 5).

Przedstawione przepisy ustawowe - zdaniem NSA - wyposażające wójta w kompetencje wykonawcze w stosunku do budżetu gminy pozwalały przyjąć, iż to temu organowi, odpowiedzialnemu za prawidłową gospodarkę finansową gminy, przysługiwało prawo określenia wielkości ekwiwalentu pieniężnego wypłacanego członkom OSP. Wysokość ekwiwalentu, z zachowaniem ustawowo zakreślonej granicy, wójt gminy określał w zarządzeniu, będącym aktem wewnętrznym, a więc niestanowiącym przepisu prawa miejscowego.

NSA wskazał, że powyższa wykładnia wynikała wprost z przytoczonych przepisów ustawy o samorządzie gminnym i odpowiada celom art. 28 ustawy o ochronie przeciwpożarowej. Z tego ostatniego przepisu wynikało, że wypłacanie ekwiwalentu następuje wówczas, gdy członek OSP nie pobiera wynagrodzenia. Ponadto wysokość ekwiwalentu może ulegać zmianie ze względu na częstotliwość uczestnictwa w działaniach ratowniczych lub liczbę organizowanych szkoleń. Ta zmienność (...) przemawia za przyjęciem, że jest to zadanie organu wykonawczego gminy, a więc bardziej operatywnego, nie zaś rady gminy, która obraduje i podejmuje uchwały na sesjach (...). Tak więc za przyjęciem kompetencji wójta gminy przemawiała nie tylko wykładnia systemowa, lecz także względy

celowościowe.

To rozstrzygnięcie NSA ma znaczenie w przypadkach dotyczących prawa członków OSP do wypłaty ekwiwalentu za udział w działaniach ratowniczych lub w szkoleniach pożarniczych organizowanych przez Państwową Straż Pożarną, gdy udział w tych zdarzeniach miał miejsce przed 25 września 2008 r. Wtedy jedynym podmiotem uprawnionym do ustalenia wysokości ekwiwalentu na niższym poziomie niż 1/175 przeciętnego wynagrodzenia był wójt (burmistrz, prezydent miasta).

Należy także podnieść, że przed 25 września 2008 r. członkom OSP nie przysługiwał ekwiwalent za udział w szkoleniach organizowanych przez gminę. Od 25 września ta sytuacja uległa zmianie na korzyść strażaków ochotników.

*informację przygotował
adw. Krzysztof M. Miazga*